



Zadzwoń, zapytaj!

Telefoniczny dyżur redakcyjny prawnika. W tym tygodniu porady ogólne z każdej dziedziny prawa.

Na Państwa pytania odpowiadać będzie **adwokat Izabela Latkowska** W czwartek, od 15.00 do 16.00 pod nr telefonu **32 230-84-51**

Autostrada coraz bliżej



Na przełomie sierpnia i września zostanie oddana do użytku część autostrady A1 łącząca gliwicką Sośnicę z zabrzańskim Maciejowem

Strona 11

ISSN: 2081-9005

Tygodnik bezpłatny
ukazuje się we wtorki

nakład: 21.800 egz.

**REDAKCJA
I BIURO OGŁOSZEŃ:**

Gliwice, Pl. Piłsudskiego 3
zapraszamy: pon-pt: 9-16.00
tel.fax 32 230-84-51
tel.kom. 503 10-60-19

www.gazeta-miejska.pl
redakcja@gazeta-miejska.pl

24 maja 2011 | Nr 519

gazeta miejska

Gliwice Zabrze

REKLAMA

Najczęściej
odwiedzany
portalski portal
informacyjny

24/gliwice
www.zabrze24.pl

Górnik Zabrze chciałby grać w Gliwicach. Kibice Piasta są temu niechętni

Miasta się dogadają. Kibice pewnie nigdy...

- Obiekt jest miejski, więc to miasto będzie decydowało. Priorytetem muszą jednak być względy bezpieczeństwa - podkreśla **Grzegorz Muzia**, rzecznik Piasta.

Władze Zabrze i Gliwic są gotowe na współpracę. Dla Zabrze, wybór Gliwic jest atrakcyjny ze względu na bliskość obu miast. W Gliwicach żadnego problemu nie widzą.

- Jeśli komisja licencyjna zaprobuje organizację meczów dla 3,5 tys. widzów, bo tyle będzie mogło wejść na stadion, to z takiego rozwiązania skorzystamy. Jeśli odmówi, alternatywą mógłby być Stadion Śląski, na którym organizowalibyśmy na pewno derby z Ruchem Chorzów albo Stadion Miejski w Gliwicach, którego budowa zmierza ku końcowi. Musi jednak na to zgodzić się miasto, które obiekt buduje - wyjaśnia **Jerzy Mucha**, rzecznik prasowy Górnika Zabrze.

Nie jest tajemnicą, że kibice Górnika Zabrze i Piasta Gliwice wręcz się nienawidzą. Dla nich to, jak godzenie ognia z wodą.

Gdy Górnik zgłosił chęć gry w Gliwicach, sympatycy Piasta błyskawicznie wydali oświadczenie, w którym wprost napisali, że drużyny ani kibiców z Zabrze oglądać w swoim mieście nie chcą.

- Stadiony są po to, żeby rozgrywać na nich mecze. To są areny sportowe, a nie ogródki plemienne - konkluduje **Marek Jarzębowski**, rzecznik prasowy prezydenta Gliwic.

Wątpliwe jednak, aby akurat ten argument do zważonych grup kibiców przemówił.

Marcin Król

REKLAMA

centrum edukacji

Siódemka

LICEA I SZKOŁY POLICEALNE DLA DOROSŁYCH

DARMOWE szkoly!

Zajęcia tylko w wybrane weekendy - bez kolizji ze studiami lub pracą

GLIWICE ul. Zwycięstwa 17 tel. 32 777 - 30-01

ZABRZE ul. Wolności 293 tel. 32 777 - 30-00

www.ce7.pl

REKLAMA

Radio-Taxi **DRAGON**

32 19-19-0

15% ZNIŻKI

Plus radio

96.2 FM GLIWICE

Stadion Miejski w Gliwicach jest prawie gotowy. Czy zagrają na nim piłkarze Górnika Zabrze?



Gdyby taka informacja trafiła do mediów 1 kwietnia, w mig zostałaby potraktowana jako primaaprilisowy żartów. Ale żartem nie jest.

Jeśli komisja licencyjna Polskiego Związku Piłki Nożnej uzna, że w rundzie jesiennej Górnik Zabrze nie będzie mógł rozgrywać meczów na swoim terenie do czasu wybudowania nowego stadionu, zarząd zabrzańskiegoklubu zawnioskujee o możliwość gry na obiekcie Piasta.

Władze Gliwic i Zabrze są przychylnie pomysłowi. Kibice Piasta ostro zaprotestowali.

Stadion Miejski, na którym w sezonie 2011/12 ma grać gliwicki Piast, będzie gotowy na przełomie czerwca i lipca. Obiekt rośnie i pięknieje z dnia na dzień, montowane są już siedziska i dach, za chwilę pojawi się murawa. Mecze w Gliwicach będzie mogło obserwować ponad 10 tysięcy widzów. Kibice Górnika na nowy obiekt będą musieli jeszcze poczekać, choć wszystko jest na dobrej drodze - weryfikowanych jest dziesięć ofert, które

wpłynęły na przetarg mający wyłonić wykonawcę. Budowa stadionu jednak potrwa, a w międzyczasie Górnik gdzieś musi rozgrywać swoje mecze. Na razie sprawa licencji dla Górnika wisi w próżni. Obiekt na Roosevelta będzie stopniowo rozbierany, a w jego miejsce sukcesywnie zostaną postawione elementy nowej areny sportowej. W tym czasie mecze teoretycznie można by było organizować i oglądać. Tyle że obejrzałoby je o wiele mniej widzów, niż w tej chwili przychodzi na stadion. Poza tym musi na to zgodzić się PZPN.